

REJESTR DOTYCZY:

DRZEMCZEWSKI Stanisław

s/c i

z d.

..... W

kraj:

+ nagle 15 lipca 1972 w w czasie pobytu w Polsce

kraj:
POLSKA

pochowany:
w Gdyni

nr grobu:

Nr rejestracyjny

5837

460 / 72

Nota zamieszczona:

w tomie

czesci

Suplement z r.1972

I n d e k s

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

Tydzien Polski 14.10.72 - wspomnienie

znak rozpoznawczy

47/14.X.72/

U w a g i:

Nota:

Przypisy:

syn

Źródła i bibliografia:

syn Dziennik Polski 3.8.72 - nekrolog /żona, córka
i syn/
Dziennik Polski 29.8.72 - nekrolog /Macierz Szkol./

znak rozpoznawczy

18/3.VIII.72/
18/29.VIII.72/

ś. † P.

488

Stanisław Drzemczewski

zasłużony działacz społeczno-oświatowy, członek Głównej Komisji Rewizyjnej Polskiej Macierzy Szkolnej Zagranicą zmarł nagle 15 lipca 1972 i został pochowany w Gdyni.

Cześć Jego pamięci!

POLSKA MACIERZ SZKOLNA

8899

ś. † P.

460

Stanisław Drzemczewski

zmarł nagle 15 lipca 1972 w czasie pobytu w Polsce i został pochowany w grobie rodzinnym w Gdyni 20 lipca 1972. Msza św. za spokój duszy zmarłego odprawiona zostanie w kościele na Devonii w Londynie (kolejka podziemna Angel), w sobotę 5 sierpnia o godz. 11, o czym w głębokim smutku powiadają przyjaciele i znajomych

ŻONA, CÓRKA I SYN

5810

ś.p. Stanisław Drzemczewski

Po tygodniowym pobycie w kraju i odwiedzinach krewnych, zmarł we Wrocławiu ś.p. Stanisław Drzemczewski. Pochowany został w grobie rodzinnym w Gdyni.

Zmarły znany był tak wśród działaczy społecznych w Londynie jak wśród szerokich kręgów rodzicielskich, nauczycielskich i uczniowskich.

Był naprawdę cichym, ofiarnym i niezwykle zgodnym współpracownikiem na niwie społecznej. Przez szereg lat pracował w kole Macierzy Szkolnej na Devonii i był członkiem komisji rewizyjnej przy zarządzie głównym PMS.

Był inicjatorem i współzałożycielem Towarzystwa Przyjaciół Fawley Courtu. Od roku 1964-68 był prezesem koła rodzicielskiego w Pitsford. Po 17 latach pracy w dyrekcji kolei brytyjskich, w dziale technicznym, przeszedł na emeryturę w marcu r.b. Niestety nie danym mu było cieszyć się zasłużonym wypoczynkiem.

Pozostawił żonę i dwoje dorosłych dzieci. Pozostawił też po sobie serdeczne wspomnienie wszystkich tych dla których poświęcał bezinteresownie swój czas i pracę. Cześć Jego pamięci!

M. Goławski